

Sygn. akt II KK 328/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **Ł. C.**

skazanego z art. 209 § 1a k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 sierpnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II K [...],

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II K [...] w zakresie skazania Ł. C. za przestępstwa kwalifikowane z: a) art. 209 § 1a k.k., b) art. 280 § 1 k.k., c) art. 279 § 1 k.k., d) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. oraz e) art. 279 § 1 k.k., tj. w zakresie rozstrzygnięć odpowiednio z pkt III, IX, X, XI i XIII wyroku Sądu Okręgowego.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego. Skarżący wskazał w niej, że powyższy wyrok podlega zaskarżeniu w części utrzymującej w mocy

wyrok Sądu Okręgowego, choć odniósł to już jedynie do skazań opisanych wyżej w pkt a) - d), najwyraźniej nie dostrzegając, że w mocy utrzymane zostało również skazanie Ł. C. z pkt e). Obrońca sformułował następujące zarzuty:

1) mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisu art. 209 § 1a k.k. poprzez błędną subsumpcję ustalonego w sprawie stanu faktycznego do tego przepisu i uznanie, że Ł. C. dopuścił się zarzucanego mu czynu, mimo nieustalenia istnienia wszelkich znamion tego czynu, w tym w szczególności celowego i uporczywego uchylania się przez ww. od realizacji obowiązku alimentacyjnego;

2) mające istotny wpływ na treść wyroku rażące naruszenie przepisów procedury karnej, tj. przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k. polegające na dokonaniu sprzecznej z tymi przepisami, a także z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego oceny dowodów, co przejawia się w nieprawidłowym uznaniu za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego N. C., pomimo, że oskarżony ten nie jest osobą wiarygodną a ponadto, gdy oskarżony ten:

- miał przestępczą przeszłość i po odbyciu kar pozbawienia wolności powrócił do popełniania przestępstw,

- brał udział w przestępstwie, które są przedmiotem rozpoznania w sprawie,

- chcąc umniejszyć własną odpowiedzialność miał motyw do oskarżenia m.in. Ł. C.;

- cechuje się osobowością skłoną do manipulowania, konfabulowania i bezpodstawnego oraz wyrachowanego obarczania osób trzecich udziałem w działalności przestępczej,

- a jego zeznania były sprzeczne wewnątrznie oraz z innym materiałem dowodowym, a także w zakresie Ł. C. - wbrew twierdzeniu Sądu Apelacyjnego w [...] - nie znajdowały potwierdzenia w jakimkolwiek innym materiale dowodowym.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zakresie zaskarżonym kasacją i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania względnie przy uznaniu oczywistej niesłuszności skazania – o uniewinnienie oskarżonego Ł. C..

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. W konsekwencji od razu zauważyć trzeba, że podniesione w przedmiotowej skardze zarzuty nie są w istocie skierowane względem orzeczenia Sądu Apelacyjnego. W realiach sprawy Sąd ten ani nie mógł obrazić prawa materialnego poprzez błędną subsumpcję ustalonego stanu faktycznego pod przepis art. 209 § 1a k.k. i uznanie, że Ł. C. dopuścił się zarzucanego mu czynu ani naruszyć wskazanych przepisów procedury karnej, a to art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k., poprzez dokonanie sprzecznej z tymi przepisami, a także z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego oceny dowodów. W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy bowiem ani nie stosował przepisów prawa materialnego ani nie przeprowadzał postępowania dowodowego i w efekcie tego nie dokonywał oceny dowodów, lecz kontrolował jedynie w tym zakresie orzeczenie Sądu *meriti*. Powyższe oznacza, że sformułowane w kasacji zarzuty dotyczą *de facto* orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a nie Sądu Apelacyjnego. Skarżący nie podnosi przy tym naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. ani art. 457 § 3 k.p.k., czyli regulacji wprost dotyczących kontroli odwoławczej. Przedstawione uwagi przesądzają już właściwie o oczywistej bezzasadności kasacji.

Gdy chodzi o pierwszy zarzut, to jego podstawą jest twierdzenie, że w niniejszej sprawie nie wykazano, aby Ł. C. uchylał się od realizacji obowiązku alimentacyjnego (nie chodzi tu przy tym o znamię uporczywości, do którego odwołuje się skarżący w uzasadnieniu kasacji, skoro Sąd *meriti* nie stosował przepisów art. 209 k.k. w poprzednim brzmieniu). Przypomnieć trzeba, że już Sąd Okręgowy ustalił, iż skazany miał możliwości zarobkowania, gdyż prowadził warsztat samochodowy, a w rejestrze bezrobotnych wpisywał się incydentalnie. Ustalenie to zaaprobował następnie Sąd odwoławczy. Omawiany zarzut kasacji opiera się zatem na podważaniu ustaleń faktycznych. Od dawna - zgodnie w doktrynie i orzecznictwie - przyjmuje się, że nie wolno stawiać zarzutu obrazy prawa materialnego, gdy kwestionuje się ustalenia faktyczne. Z kolei podnoszenie w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych jest niedopuszczalne (*arg. ex art. 523 § 1 k.p.k.*). Tak więc również z tej perspektywy niniejszy zarzut uwzględniony być nie może. Poprzez stwierdzenie, że skazany mimo prowadzenia warsztatu nie był w stanie regulować swoich zobowiązań wobec nierentowności tej działalności, obrońca prowadzi bezzasadną polemikę z ustaleniami Sądów, które wyraźnie wskazały co stanowiło podstawę ustaleń faktycznych w omawianym zakresie.

W odniesieniu do drugiego zarzutu wskazać trzeba, że już Sąd Okręgowy oceniając wyjaśnienia współoskarżonego N. C. miał na uwadze, iż chodzi tu o pomówienia, które

zgodnie z utrwalonym orzecznictwem oceniać należy ze szczególną ostrożnością. Uwzględnił ponadto Sąd to, że motywacją tegoż współoskarżonego była chęć skorzystania z instytucji tzw. małego świadka koronnego. Nie pominął Sąd *meriti* również i tego, że grupa świadków, o których mowa w kasacji, oraz pomawiani oskarżeni wskazywali, iż N. C. jest osobą generalnie nieprawdomówną. W efekcie trzeba podnieść, że dokonana ocena wyjaśnień pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., skoro zostały uwzględnione powyżej wskazane kwestie, zaś Sąd *meriti* podał, z jakich powodów, pomimo wystąpienia przytoczonych okoliczności, poczynił określone ustalenia faktyczne. Podkreślenia wymaga, że Sąd w swoich ustaleniach oparł się nie tylko na wyjaśnieniach współoskarżonego N. C., ale powołał się ponadto na inne dowody i okoliczności, które potwierdzały te wyjaśnienia. Zatem kwestionowane przez obronę pomówienia nie stanowiły wyłącznej podstawy ustaleń. Dostrzec też trzeba, że omawiany zarzut był już przedmiotem apelacji. Słusznie w odniesieniu do niego Sąd odwoławczy stwierdził, że podstawą skazania Ł. C. nie były wyłącznie wyjaśnienia N. C., ale zostały one wsparte przez inne przywołane dowody i okoliczności. Rozważań tych nie ma sensu tu szczegółowo powielać, lecz wystarczające jest odesłanie do nich. Sygnalizowanie przez obrońcę kolejny raz tych kwestii w kasacji nie może więc skutkować przyjęciem zasadności omawianego zarzutu.

Konkludując, nie potwierdził się żaden zarzut kasacji. Obrońca nie wykazał, aby w postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Dlatego też kasację tę oddalono jako oczywiście bezzasadną.

Z tych wszystkich względów, orzeczono, jak w postanowieniu.